

Wizyta prezydenta Uzbekistanu w Japonii

8–10 lutego prezydent Uzbekistanu Islam Karimow przebywał w Tokio, gdzie spotkał się m.in. z premierem oraz ministrem spraw zagranicznych Japonii. Efektem współpracy obu państw są m.in. japoński kredyt dla Taszkentu (218 mln USD) oraz umowa o wspólnym wydobywaniu uranu. Rozwijanie stosunków z Japonią wpisuje się w strategię Uzbekistanu poszukiwania partnerów gospodarczych poza państwami mającymi ambicję silnej politycznej obecności w regionie Azji Centralnej (USA, Rosja, Chiny).

Wizyta prezydenta Karimowa została poprzedzona podpisaniem 7 lutego 10-letniej umowy między japońską Itochu Corp. a uzbeckim Górniczo-Metalurgicznym Kombinatem Navoi, dotyczącej współpracy w dziedzinie wydobywania uranu w Uzbekistanie (japońskie inwestycje w zamian za eksport surowca). Wedle podanych przez media informacji Taszkent eksportować ma rocznie do Japonii 0,5–1 tys. ton rudy (roczne wydobywanie uranu w Uzbekistanie wynosi ok. 2,5 tys. ton). W czasie wizyty podpisano też porozumienia o rozpoczęciu współpracy przy wydobywaniu metali ziem rzadkich.

Wysoka ranga protokolarna wizyty w Tokio (o czym świadczy m.in. spotkanie Islama Karimowa z cesarzem Akihito) oraz wymierne rezultaty gospodarcze współpracy z Japonią wyraźnie kontrastują z ostatnią wizytą uzbeckiego lidera w Brukseli (24 stycznia), która nie przyniosła konkretnych rezultatów, a dodatkowo odbywała się w atmosferze skandalu (prezydent spotkał się z najwyższymi przedstawicielami UE i NATO, jednak obie organizacje zaprzeczyły, jakoby to one miały wystosować zaproszenie). Zapewne umocni to dotychczasową politykę Taszkentu, zakładającą współpracę z partnerami pragmatycznymi, gotowymi do inwestycji na terenie Uzbekistanu oraz nieingerującymi w wewnętrzne sprawy kraju: Japonią, Koreą Południową czy Malezją. <MMat>